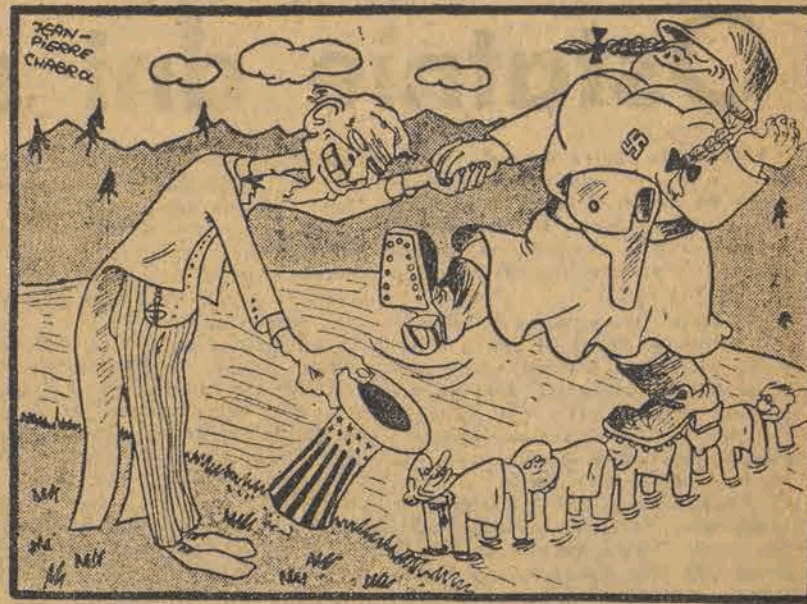


GŁOS CHŁOPIŃSKI



Germania Zachodnia znów przechodzi Ren... (po raz kolejny) („France Nouvelle“)

Zaciska się pierścien wokół Kantonu Nowe wspólne natarcie partyzantów i armii wyzwoleniczej

LONDYN (PAP). Jak donosi z Hong Kongu agencja Reutersa, potężne siły chińskiej Armii Ludowej, posuwające się naprzód poprzez góry Chin południowych szerokim półkolem, znajdują się w odległości mniej niż 130 km od Kantonu, napotykając jedynie nikły opór.

mintangu są nekane przez liczne oddziały partyzanckie. Według doniesień ze źródeł chińskich, 3 tysiące partyzantów zajęło miasto Lungmen, w odległości 100 km na północny wschód od Kantonu.

Kwantung, by skonsolidować zdobyte już tam pozycje, jak również dąży do przecięcia linii kolejowej, łączącej Kanton z wojskami Kuomintangu w południowej części prowincji Hunan.

W całym kraju gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska” prowadzą intensywny skup zboża. Dnia 29 bm. odbyła się w Warszawie konferencja, na której przedstawiciele Ministerstwa Handlu Wewnętrznego, Centrali Rolniczej „Samopomoc Chłopska” oraz Polskich Zakładów Zbożowych poinformowali prasę o przebiegu skupu.

PARYŻ (PAP). — Komisja ekspertów UNESCO, złożona z delegatów Polski, Czechosłowacji, Stanów Zjednoczonych, Holandii i Belgii opracowała raport, w którym wyraża żywe zaniepokojenie wobec odradzania się nacjonalizmu niemieckiego i ducha odwetu, któremu sprzyjała kampania wyborcza.

Odmawiając ten raport dziennik „L'Humanite” uważa za objaw wysoce pozytywny fakt, iż zachodni delegaci UNESCO z delegatem Stanów Zjednoczonych na czele dezawuuja przez ten raport swoje własne rzędy, które stale popierają w Niemczech zachodnich partie skrajnie nacjonalistyczne.

Francuscy naśladowcy SS-manów Policja Mocha używa psów policyjnych przy rozpędzaniu manifestacji robotniczych

PARYŻ (PAP). — Jak już donosiliśmy, policja francuska użyła w dniu 24 bm. przy rozpędzaniu manifestacji robotniczej w Marsylii specjalnie tresowanych psów policyjnych.

Wśród ofiar brutalności policji znajduje się 64-letni starzec, który przypadkowo znalazł się na ulicy i pokaszany został przez psy policyjne.

Zaciekle walki w Grecji przynoszą dalsze sukcesy wojskom demokratycznym

Napływające ze wszystkich województw meldunki świadczą o tym, że gminne spółdzielnie zakupują zboże w zaplanowanej ilości, przy czym na ogół jakość dostarczanego przez rolników zboża jest wyższa, niż przewidywano, a osetek zboża zawilgoconego lub zanieczyszczonego jest stosunkowo niski.

Spółdzielnie gminne przygotowały się do przyjęcia całej podażi zboża, chcących budować swój dobrobyt na krwi milionów ludzi, na łzach wdów i sierot.

Wielka część psów policyjnych, używanych przez policję w Marsylii, pochodzi z Francji. Wśród nich znajdują się również psy, które zostały wyszkolone przez policję niemiecką.

Przedstawiciel SFZZ przybył do Finlandii w związku z napiętą sytuacją strajkową

29 bm. przybył do Finlandii wiceprzewodniczący wchodzącego w skład Światowej Federacji Związków Zawodowych Departamentu Zawodowych Robotników Drzewnych i Budowlanych — Rene Arrachar.

Wśród ofiar brutalności policji znajduje się 64-letni starzec, który przypadkowo znalazł się na ulicy i pokaszany został przez psy policyjne.

W zachodniej części pasma Gramos wojska demokratyczne po odparciu ataków nieprzyjaciela w Kłafi przeszły do kontrataku i wyparły oddziały faszystowskie z ich stanowisk.

Spółdzielnie gminne przygotowały się do przyjęcia całej podażi zboża, chcących budować swój dobrobyt na krwi milionów ludzi, na łzach wdów i sierot.

Spółdzielnie gminne przygotowały się do przyjęcia całej podażi zboża, chcących budować swój dobrobyt na krwi milionów ludzi, na łzach wdów i sierot.

Spółdzielnie gminne przygotowały się do przyjęcia całej podażi zboża, chcących budować swój dobrobyt na krwi milionów ludzi, na łzach wdów i sierot.

Uroczystości ku czci Goethego w Moskwie

MOSKWA. — W kolumnowej sali Domu Związków w Moskwie odbyła się uroczysta akademія z okazji 200 rocznicy urodzin wielkiego pisarza niemieckiego Jana Wolfganga Goethego, zorganizowana staraniem Związku Pisarzy Radzieckich i Towarzystwa Łączności Kulturalnej z zagranicą.

Walka o pokój i braterstwo narodów — cele, które wytknęła ludzkości Wszechzwiązkowa Konferencja Zwolenników Pokoju w Moskwie

Poniżej zamieszczamy fragmenty ciekawych przemówień, wygłoszonych na Wszechzwiązkowej Konferencji Zwolenników Pokoju w Moskwie.

Pracujemy w imię zwycięstwa pokoju, w imię postępu i braterskiej przyjaźni wszystkich ludów świata.

Pracujemy w imię zwycięstwa pokoju, w imię postępu i braterskiej przyjaźni wszystkich ludów świata. Walczymy o szczęście i wolność ludzkości.

GERHARD EISLER PRZEWODNICZĄCY DELEGACJI NIEMIECKIEJ:

Wszystkie ludy świata są przyjaciółmi Związku Radzieckiego. Ma to szczególne znaczenie dla Niemców, które wiedzą z własnego doświadczenia, dokąd prowadzi droga imperialistycznych awanturników wojennych.

Dzieci polskie z Francji dziękują za wakacje w kraju Depesza do Komitetu Centralnego PZPR

WARSZAWA (PAP). — Dzieci polskie z Francji, bawiące na czasach w Polsce, nadesłały do Komitetu Centralnego PZPR depeszę z najserdeczniejszymi podziękowaniami dla Komitetu Centralnego PZPR za piękne wakacje w kraju.

Amerykańska opinia publiczna potępia brutalny napad chuliganerii faszystowskiej na słuchaczy koncertu Paula Robesona

Amerykańska opinia publiczna potępia brutalny napad chuliganerii faszystowskiej na słuchaczy koncertu Paula Robesona w Peekskill, który wywołał ogromne oburzenie postępowych kół społeczeństwa amerykańskiego.

Zwycięstwo oręza radzieckiego przyniosło Czechosłowacji wolność — stwierdził Prezydent CSR tow. Klement Gottwald na wielkiej manifestacji z okazji 5-jej rocznicy wybuchu narodowego powstania w Słowacji

PRAGA (PAP). — W Słowacji, oraz w całej Republice Czechosłowackiej zakończyły się uroczystości związane z obchodem 5-jej rocznicy wybuchu narodowego powstania słowackiego. 29 bm. w Zwolnie odbyła się olbrzymia manifestacja, w której wzięli udział przedstawiciele narodów słowackiego i czeskiego, przybyli ze wszystkich stron kraju.

JAKUB KOLAS POETA BIAŁORUSKI:

Minęło już kilka lat od zwycięskiego zakończenia wojny i obecnie naród nasz poświęca się pracy pokojowej, odbudowując zniszczenia i zwiększając potęgę ojczyzny.

GERHARD EISLER PRZEWODNICZĄCY DELEGACJI NIEMIECKIEJ:

Wszystkie ludy świata są przyjaciółmi Związku Radzieckiego. Ma to szczególne znaczenie dla Niemców, które wiedzą z własnego doświadczenia, dokąd prowadzi droga imperialistycznych awanturników wojennych.

Na wiecu obecni byli Prezydent Klement Gottwald, przewodniczący Czechosłowackiego Zgromadzenia Narodowego John, premier Zapotocky, generał sekretarz KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji Slansky, wicepremier i przewodniczący Słowackiej Partii Komunistycznej — Siroky, członkowie rządu, wybitni działacze polityczni i społeczni, liczni goście zagraniczni, w tej liczbie ambasador ZSRR w Czechosłowacji — Silin, delegacja Komitetu Słowackiego w ZSRR z generałem Stawinim na czele, przedstawiciele dyplomatyczni krajów de-

Przed rozpoczęciem wiecu orkiestra odegrała hymny państwowe Czechosłowacji i Związku Radzieckiego. Przemówienie poświęcone rocznicy powstania słowackiego wygłosił prezydent Gottwald, który oświadczył m. in.: „Czcząc piątą rocznicę słowackiego powstania narodowego cały nasz naród demonstruje przed światem swą niewzruszoną wiarę w te ideały, za które 5 lat temu naród słowacki przy pomocy Związku Radzieckiego powstał z bronią w ręku do walki przeciwko ciemnemu faszystowskiemu i ich slugom. Naród słowacki a wraz z nim cały naród naszej Republiki demonstruje przede wszystkim swą wierność, miłość i wdzięczność dla naszego wielkiego sojusznika, obrońcy naszej wolności — Związku Radzieckiego i jego Wodza, naszego najlepszego przyjaciela — Stalina. Dobrze rozumiemy — mówił dalej Prezydent Gottwald — że bez Związku Radzieckiego, który złamał grzbiety Niemców hitlerowskich i który okazywał naszej ludowo-wyzwoleniczej walce całą konieczną pomoc, nie było by słowackiego narodowego powstania. Bez zwycięstwa oręza radzieckiego nad hitlerowskimi Niemcami nie uzys-

W dalszym ciągu przemówienia Prezydent Gottwald omówił wielkie sukcesy narodu słowackiego w życiu gospodarczym i kulturalnym i wskazał na szereg zadań, stojących przed nim obecnie. Prezydent wyraził pewność, że naród słowacki w braterskiej przyjaźni z narodem czeskim będzie utrwał przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej i będzie kroczył naprzód na drodze budowania socjalizmu. Ostatnie słowa Prezydenta Gottwalda, który wznosił okrzyk na cześć Republiki Czechosłowackiej, na cześć Związku Radzieckiego i Generalissimo Stalina na cześć obozu pokoju i demokracji — spotkały się z burzliwymi oklaskami. Na wiecu wygłosił również przemówienie generał Gundorow i członkowie delegacji przybyłych z Polski, Bułgarii, Rumunii, Węgier i niektórych innych krajów.

Z „Tour de Pologne” Polak z Francji Sowa wygrywa etap Wrocław-Katowice

KATOWICE (Obsl. wł.). — VIII etap wyścigu dookoła Polski Wrocław — Katowice długości około 197 km zakończył się sukcesem Polaka z Francji Sowa, który zajął pierwsze miejsce (5:41:27), na drugim miejscu znalazł się Olsen (Dania), na trzecim Spalazzi (Włochy). Pierwszym z Polaków był Kapiak. Zajął on piąte miejsce.

Amerykańska opinia publiczna potępia brutalny napad chuliganerii faszystowskiej na słuchaczy koncertu Paula Robesona

Amerykańska opinia publiczna potępia brutalny napad chuliganerii faszystowskiej na słuchaczy koncertu Paula Robesona w Peekskill, który wywołał ogromne oburzenie postępowych kół społeczeństwa amerykańskiego.

Amerykańska opinia publiczna potępia brutalny napad chuliganerii faszystowskiej na słuchaczy koncertu Paula Robesona

Amerykańska opinia publiczna potępia brutalny napad chuliganerii faszystowskiej na słuchaczy koncertu Paula Robesona w Peekskill, który wywołał ogromne oburzenie postępowych kół społeczeństwa amerykańskiego.

Na półkach z książkami

"Cud mniemany"

Aktualna broszura Jacka Wołowskiego

Na półkach księgarskich i w kioskach ukazała się kilkunastostronicowa broszura Jacka Wołowskiego o mniemaniu w sposób bardzo przystępny i barwny przygotowania i sam przebieg ruchawki dokola "cudu" lubelskiego.

Autor sam był podczas "cudownych" dni w Lublinie, a bezstronna obserwacja i fakty, które częściowo w sposób reportażowy przekazał w swej broszurze, znajdują niewątpliwie masowego czytelnika.

Autor "Cudu mniemana" tak pisze o swym wrażeniu w samej katedrze lubelskiej na widok "żywego obrazu": "Podniosłem głowę i wydało mi się, że cały obraz drży i faluje. I może minąłby ten obraz, napierany przez cisnących się za mną, gdy bym nie ujrzał poniżej obrazu czarnych zastan, a za nimi płonących świec. Pamiętam tych świec chwilały się na wszystkie strony, a nad płomykami drgało rozgrzane powietrze, tak jak faluje powietrze nad rozgrzanym przez stopione parapełtem. Mimo, że ksiądz pochylił głowę za rekwizy, oparłem się i stałem wpatrzony w to rozgrzane powietrze, a w miarę jak patrzyłem, obraz nieruchomieł i przysięgał wyglądał normalny. Stwierdziłem to i natychmiast ochłonąłem".

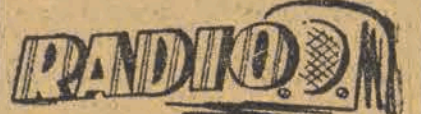
A więc cudu nie było. Obraz ożywił tylko zmyślnie sporządzone zastany i odłaski świec.

Autor zadaje pytanie, jeśli

cudu nie było, to dlaczego przez dziesięć dni płatni funkcjonariusze próbostw prowadzili do Lublina tysiące wiarynych. I tutaj sięga do źródeł historycznych, cytując urywek z dzieła biskupa Flawiusza "O władzy nad ludźmi": "Choć wielu niewątpliwie mężów świętobliwego żywota zmarło na tej ziemi, nie sposób jest przecie, by wszystkim im ludzie częściej doczesną dawali. Politycznie jest jednak bardzo, gdy Słonica Apostolska wybierze w odpowiednim czasie jednego, czy dwóch, czy trzech z danego narodu i mocą swej powagi beatyfikuje ich w poczet świętych. Bo chociaż może i niezłuszeni, a przecieć naród, z którego święty wywodzi się, podniesiony się czuje i do Stolicy Piotrowej bardziej się nawróci... Tak to polityka rozumna miesza się tutaj ze sprawiedliwym zasług uczczeniem".

Rzecz jasna, by działać "bardzo politycznie" i "w odpowiednim czasie", nie trzeba się ograniczać do beatyfikacji, można i organizować cuda w rodzaju lubelskiego.

Broszura Wołowskiego, jako dostępny i zrozumiały przez wszystkich dokument o znaczeniu historycznym, znajdzie wielu nabywców, tym bardziej, że cena jej wynosi 20 zł.



ŚRODA 31 SIERPNIĄ 1949

12.04 Wiadomości południowe oraz przegląd prasy stołecznej. 12.20 Muzyka. 12.25 (k) W ramach "Poradnika żywieniowego" - pogadanka inż. J. Krautforsta pt. "Pojenie cieląt". 12.35 (k) Muzyka dla słuchaczy wsi. 12.55 "Melodie ludowe". 13.30 (k) Chwila muzyki. 13.35 Muzyka obiadowa. 14.00 Audycja z cyklu: "Bezpieczeństwo i higiena pracy". 14.15 Koncert solistów. 14.50 (k) Komunikaty. 14.55 (k) Schorza czyli zarty w muzyce. 15.15 (k) Aktualności łódzkie. 15.25 Program dnia. 15.30 "Będzie szkoła" - audycja słowno-muzyczna dla dzieci. 16.00 Muzyka ludowa. 16.20 (k) Z dziedziny radiotechniki" - pogadanka inż. B. Klimaszewskiego. 17.00 i dziennik popołudniowy. 17.15 "Melodie operetkowe i filmowe". 18.00 "Głos moją kobietą". 18.15 Pogadanka z cyklu: "Gawędy lekarskie". 18.25 Muzyka polska. 18.45 "Nad Wisłą" - montaż poetycki. 19.00 II dziennik popołudniowy. 19.15 "Szpilki" - audycja satyryczna. 19.30 Koncert Chopinowski. 20.00 (k) Felieton Leona Gomolińskiego pt. "Znaczenie i miejsce Puszki w literaturze". 20.20 Koncert rozrywkowy w wyk. orkiestry PR. 21.00 Dziennik wieczorny. 21.40 "Daleko od Moskwy" - kol. odc. powieści W. Ażawej. 22.00 "Ulubiona melodia". 22.45 (k) Wiadomości sportowe lokalne. 22.50 (k) Interludium z płyt. 22.58 (k) Omówienie programu lokalnego na jutro. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.30 Audycja w oprac. R. Jasińskiego. 23.50 Program na jutro. 24.00 Zakończenie audycji i Hymn.

Hallo! Mówi Moskwa!

Radio moskiewskie nadaje codziennie trzy audycje w języku polskim (według czasu polskiego):

Pierwsza audycja od godziny 16.30 do godziny 17.14 na falach 25,23, 25,47 oraz na fali 30,67 metra.

Druga audycja od godziny 20.30 do godziny 20.59 na falach 374,4 i 1.115 metrów.

Trzecia audycja od godziny 22.00 do godziny 22.28 na falach 31,65 i 1.115 metrów.

Codziennie prócz niedziel, w pierwszej audycji lekcje języka rosyjskiego. W niedzielę od godziny 15.15 do godziny 15.59 na falach 25,23, 30,67 i 31,65 - koncert. Prócz tego koncerty odbywają się w środy od godziny 22.45 do godziny 23.29 na falach 25,21, 30,74 i 1.115 metrów.

W. Ażawej

245

Daleko od Moskwy

- Zgoda, towarzyszu, organizatorze partyni - powiedział Batmanow i wyciągnął zapalniczkę; a teraz wypal sobie bodaj i trzy papierosy... A za komplemety twoje nie dalbym ci nawet ognia. Czy poczęstować cię herbatą?

Pili w milczeniu herbatę i spoglądali na siebie przyjaźnie.

- Pozwól, Wasyli że dotknę jednego drażliwego tematu! Czy można?

Batmanow kiwnął głową:

- Dotykaj...

- Domyślam się, że chcesz adoptować Gienka Pankowa.

Wasyli Maksymowicz spoważniał i postawił szklanke z herbatą.

- Czy nie pochwalasz tego?

- Owszem pochwalam. Chciałbym cię tylko po przyjacielsku uprzedzić, bo Genek też jest przeze mnie adoptowany, wiesz... z tą jednak różnicą, że wzięliśmy go, gdy miał trzy lata. Genek zaś ma lat piętnaście! Jesteś teraz sam, w sercu twoim coś się dzieje... Uważaj, abyś go nie speszzył.

- Myślałem i o tym i wszystko rozumiem - Batmanow wstał i zaczął się przechadzać podniecony.

WYCHOWANIE FIZYCZNE i SPORT

Tempo wzrasta

VII etap Poznań - Wrocław wygrał Anglik Clarc przed Riegertem (Francja) i Polakiem z Francji Wittkiem

Wrocław (obsł. wł.) - VII etap wyścigu kolarskiego dookoła Polski Poznań - Wrocław, długości 186 km., wygrał Anglik Clarc, przed Riegertem (Francja) i Wittkiem (Polonia francuska).

Doskonale drogi oraz sprzyjająca pogoda sprawiły, że tempo wyścigu na tym etapie było najszybsze z przejechanych dotychczas etapów. Tuż po starcie pierwsze defekty miały Czechosłowak Ruzicka, Salyga i Szwajcar - Gehri, a na 38 km. zwycięzca VI-go etapu, Włoch - Spalazzi. Włoch i Polak dochodzą wkrótce do czolówki, w tyle zostaje natomiast cała niemal drużyna fińska i Anglik Kessock. Pierwszy finisz lotny w Kościanie, na 43-cim km., wygrywa Riegert (Francja), przed Kapiakiem i Wrzesińskim. Wkrótce po tym odrywają się od czolówki: Vaverka (CSR), Clarke (Anglia), Polak z Francji - Wittek, Francuz Riegert, Rumun Negoescu oraz Rzeziński (Polska).



Doskonała drużyna rumuńska z Niculescu na czele.

Kto z kim i gdzie będzie grał w niedzielę? Na marginesie najbliższych spotkań II ligi

Dwie drużyny okręgu łódzkiego zgodnie z kalendarzykiem spotkań w nadchodzącą niedzielę rozegrają u siebie dalsze mecze o punkty w drugiej lidze grupy północnej. PTC będzie gościł lidera tabeli, Garbarńię z Krakowa. W pierwszej rundzie rozgrywek goście pokonali Pabianian z w stosunku 4:0. Obecnie może zmienić się tylko stosunek bramek, jednak zwycięstwo po raz drugi winna zdobyć Garbarńia.

W szczęśliwym położeniu jest W-dziew, który zmierzy się z Gwardią ze Szczecina. Pokonał on ten zespół w pierwszej kolejce spotkań 1:0. Teraz sędziemy powinien poprawić sobie stosunek bramek, zwłaszcza po niefortunnym występie w Ostrowiu.

Pomorzanin gości u siebie drużynę Radomiaka. Usiłować będą chcieć II piłkarze Torunia pomszczyć klęskę, doznaną swego czasu 2:5 w Radomiu. Czy im się to uda trudno przewidywać, faktem jednak jest, że więcej szans posiadają gospodarze. Zmniejszy się wówczas różnica punktów między liderem tabeli Garbarńią a Pomorzaniem, oczywiście w wypadku utraty punktu w Pabianicach przez krakowian.

Bzura stoi na straconej pozycji, wątpliwe bowiem należy aby mogła choć jeden punkt wyrwać kolejarzom z Ostrowia. Poprzedni mecz tych drużyn zakończył się również porażką Bzury w stosunku 1:2.

Lublinianka powiększy swój stan posiadania o dwa punkty. Spotka się ona u siebie z Ogniskiem. Jest ona 100 proc. faworytką tego meczu. Poprzednio wygrała również Lublinianka w stosunku 5:2.

Drugi finisz lotny w Lesznie, (na 74-y km.) wygrywa Wittek przed Rzezińskim. Wkrótce po tym odpadają z grupy prowadzącej, na skutek defektów, Vaverka (CSR), i Rzeziński. Tego ostatniego prześladować wybiny pech, bowiem na dalszych kilometrach przebiega on jeszcze trzy krotnie gumę.

100 km. przebywa czolówka w 2:58.00, a więc ok. 34 km. na godz. tempo wzrasta jeszcze w miarę dalszej jazdy.

Trzeci finisz lotny - w Rawiczu, na 109 km. wygrywa ponownie Wittek (Polonia francuska). W drugiej grupie, która jest w Rawiczu 5 minut za czolówką, jada m. in.: leader wyścigu, Rumun Niculescu oraz Francuzi Lemay i Alix.

Na czwartym finiszu lotnym w Zmągorzle (128 km.) pierwszym jest Anglik Clarc. W mieście tym ma miejsce kraksa. Jadący w drugiej grupie Puklicky (CSR) i Maestri (Francja), zderzają się i padają na jezdnię, nie odnosząc jednak poważniejszych obrażeń. Na 137-y km. Wittek przebiega gumę i zostaje w tyle, a następnie rozpoczyna pościg za Clarcem, Riegertem i Negoescu, którzy tymczasem uzyskali przewagę 2 minut na mecie finiszu lotnego w Trzebnicy (136 km.). Finisz ten wygrał Riegert. Mimo wysiłków, Witkowski nie udaje się dościsnąć do czolówki, gdyż ta podrywała tymczasem mordereze tempo, sięgając 40 km. na godz. Tempa nie wytrzymuje Rumun Negoescu i zostaje w tyle, dając się wkrótce minąć Wittkowi.

Na ulicy Wrocławia, zapelnione ponad statystycznym tłumem mieszkańców, wpadają, jako pierwsi, Rie-

gert i Clarke. Na stadion im. gen. Świerczewskiego wpada Clarke (Anglia), za nim o pół koła Riegert (Francja). Z walki na finiszu wychodzi zwycięsko Clarke, bowiem, jadąc bez powietrza w przedniej gumie, Riegert rezygnuje i zwalnia. Zwycięzca uzyskał czas 5:06.34 godz., mając przebiegnięto 36,4 km na godz. Jest to największa szybkość na etapie, jaka została osiągnięta w tegorocznym "Tour de Pologne".

2) Riegert (Francja) - 5:06.35. 3) Wittek (Polonia francuska) 5:08.34. 4) Negoescu (Rumunia) - 5:08.43.5. 5) Spalazzi (Włochy) - 5:13.29. 6) Olsen (Dania) - 5:13.30. 7) Niculescu (Rumunia), 11) Wrzesiński (Polska).

Drużynowo VII etap wygrała Francja w czasie 15:33:59. 2) Anglia - 15:34.08. 3) Rumunia - 15:35.52. 4) Włochy - 15:40.10. 5) Polska - 15:49.38.

Uśmiechnij się



Jeżeli mi nie powiesz, kto wyjadł marmoladę - dostaniesz batyl!



Też się wybrałem na ryby! Zapomniałem zabrać z sobą robaków na przynęty!

Piłkarze węgierscy przybyli do Moskwy

MOSKWA (obsł. wł.) - Do Moskwy przybyła ligowa drużyna piłkarzy "Vasas", która rozegra w ZSRR kilka spotkań z tamtejszymi drużynami.

Z Kopenhagi donoszą...

100 km w 1 godz. 31 m. przejechał za motorem Włoch Frozio

KOPENHAGA (obsł. wł.) - W dalszym ciągu mistrzostw kolarskich świata rozegrano finał wyścigu za prowadzeniem motora, na dystansie 100 km. Tytuł mistrzowski zdobył Frozio (Włochy) - 1:31:20, przed Pronkiem (Holandia).

Do finału sprintów w konkurencji amatorów zakwalifikowali się Bellenger (Francja) i Patterson (Australia). Bellenger wygrał w półfinale z Heidem (USA), a Patterson pokonał Lognaya (Francja).

Do finału tej samej konkurencji dla zawodowców weszli Harris (Anglia) i Derksen (Holandia). W półfinale Har-

ris pokonał mistrza świata van Vliet'a (Holandia), a Derksen wygrał z Gerardem (Francja).

USA zdobywa puchar Davisa

NOWY JORK (obsł. wł.) - Tenisiści USA zdobyli tegoroczny puchar Davisa, zwyciężając w spotkaniu finałowym Australię. W ostatnim dniu meczu USA zdobyły trzeci, decydujący o zwycięstwie punkt i prowadzą 3:1. Zwycięski punkt zdobył tegoroczny mistrz Wimbledonu Schroeder, zwyciężając mistrza Australii Sedgema na 6:4, 6:4, 6:3.

GEOS Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redakcja: KOLEGIUM REDAKCYJNE. Wydawca: RSW. "Prasa". Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 36, III p. Druk: Zakł. Graficzne RSW "Prasa" Łódź, ul. Zwirki 17, tel. 306-42. Telefon: 216-14, 219-00, 218-21, 223-28, 254-25. Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazet ściennej: 213-42. Dział outside: 213-11. Dział miejski i sport: 254-21. Wewn. 8 i 11. Dział ekonomiczny: 223-28. Dział rolny: wewn. 8 - 254-21. Redakcja nocna: 172-31, 126-81. Kierownik: Łódź, Piotrkowska 70, tel. 222-22. Administracja: 300-42. Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 33, tel. 111-30 i 114-75.

D-04939